

Waleczni Stalownicy, ale punktów nie zdobyli

Data publikacji: 22.01.2019 22:46

Po dwóch tercjach nic nie wskazywało na to, że podopieczni Vaclava Varadi zdołają ugrać choćby punkt na lodzie wicelidera Tipsport Extraligi, Liberca. Goście pokazali dziś charakter, odrabiając trzybramkową stratę. Niestety, ostatecznie górą i tak byli gospodarze, którzy zwycięską bramkę zdobyli tuż pod koniec spotkania.



arch. ox.pl

Gospodarze udanie rozpoczęli dzisiejsze starcie, do którego przystąpili jako niewielki faworyt. Marek Kvapil, lider punktacji kanadyjskiej Tipsport Extraligi, otworzył wynik spotkania w 14. minucie. Stalownicy oddali więcej strzałów w pierwszej części meczu (9:6), ale w bramce Liberca świetnie spisywał się Roman Will. Druga tercja należała do Tomasa Filippi'ego, który dwukrotnie skierował krążek za plecy Simona Hrubca. Po jego drugim trafieniu, Vaclav Varada postanowił dokonać roszadę w bramce i między słupkami pojawił się Lukas Danecek.

W trzeciej tercji Stalownicy, w ciągu niecałych trzech minut, zdołali odrobić straty i doprowadzić do wyrównania. Na listę strzelców wpisali się Bukarts, Hrna oraz Martin Ruzicka. Goście wrócili do gry i mogli nawet wyjść na prowadzenie, ale Chmielewski i Kovarcik nie wykorzystali akcji 2 na 1. W 57. minucie dwie minuty kary otrzymał David Musil i jak się okazało, był to kluczowy moment. Liberec wykorzystał grę w przewadze, za sprawą Libora Hudacka i trzy punkty zostały u gospodarzy. Trzyńieccy hokeiści, pomimo rzadko spotykanego wyczynu w trzeciej tercji, nie zdołali wywalczyć choćby punktu.

Trzyniec utrzymał pozycję lidera Tipsport Extraligi, ale stracił trzypunktową przewagę, jaką miał przed rozpoczęciem dzisiejszego meczu. Wicemistrzowie Czech, w czwartek, zmierzą się z przedostatnim Chomutovem.

AP